

## RECENZJE

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 42 (3)/2017, s. 237–261

---

AGNIESZKA WIECZOREK\*

*Staropolskie podróżowanie*, red. Bogdan Rok,  
Filip Wolański, Księgarnia Akademicka,  
Kraków–Wrocław 2016, ss. 413



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.036>

W 2016 roku w serii *Peregrinationes Sarmatarum* ukazał się czwarty tom zatytułowany *Staropolskie podróżowanie* pod redakcją Bogdana Roka i Filipa Wolańskiego. Recenzowana publikacja jest kontynuacją wydanych dwa lata wcześniej relacji podróżniczych\*\*. W odróżnieniu od trzech pierwszych tomów, na które składają się wyłącznie wydawnictwa źródłowe

---

\* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Historii i Archiwistyki, ul. W. Bojarskiego 1, 87-100 Toruń, [akraj@umk.pl](mailto:akraj@umk.pl).

\*\* J. Lanhaus, *Opis podróży. Itinerarium (1768–1769)*, wstępem, objaśnieniami i dodatkami opatrzyli B. Rok i M. Chachaj, z rękopisu odczytali B. Rok i M. Chachaj przy współpracy z M. Foryckim, Kraków–Wrocław 2014, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 1; R. Zawadzki, *Diariusz podróży rzymskiej. Diarium itineris Romam (1750)*, z rękopisu odczytał i oprac. M. Chachaj, tłum. M. Chachaj i M. Czapińska, wstęp A. Szeinke i B. Rok, Kraków–Wrocław 2014, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 2; F. K. Bohusz, *Dyariusz podróży*, wstęp i oprac. F. Wolański, Kraków–Wrocław 2014, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 3.

diariuszy z podróży polskich duchownych Jakuba Lanhausa, Remigiusza Zawadzkiego i Franciszka Ksawerego Bohusza, tym razem redaktorzy tomu połączyli relacje z podróży z artykułami tematycznie związanymi z problematyką prezentowaną w serii wydawniczej *Peregrinationes Sarmatarum*.

Prezentowana publikacja stanowi przejrzystą całość, liczącą 413 stron. Składają się na nią wstęp, trzy staropolskie teksty relacji z podróży i dziewięć artykułów. Jeśli idzie o charakter omawianej pracy i jej strukturę, ważnym elementem są dwa użyteczne indeksy: osobowy i geograficzny. Dodatkowo zamieszczono cztery ilustracje tematycznie powiązane z edycjami źródłowymi.

Recenzowany tom jest kontynuacją problematyki badawczej podejmowanej przez redaktorów tomu, jak również autorów zamieszczonych w nim artykułów. Walorem publikacji jest bez wątpienia utrzymanie charakteru serii wydawniczej *Peregrinationes Sarmatarum*, gdyż przygotowane w niej teksty powstały na bazie różnorodnych źródeł: diariuszy, korespondencji i instrukcji wychowawczej. Już we wstępie współredaktor Bogdan Rok (*Wstęp*, s. 7–15) zaakcentował konieczność publikowania tekstów będących relacjami z wojaży ze wskazaniem aspektów poznawczych. W odniesieniu do definicji podróży podkreślił, jak ważne w prowadzeniu badań nad nimi jest stawianie pytań badawczych określających sfery w doznaniach poznawczych podróżników, m.in. estetycznych, religijnych czy psychologicznych. Bogdan Rok zwraca uwagę na „rolę zmysłu wzroku w percepcji świata” (s. 10) i stawia nowe wyzwania przed badaczami zajmującymi się peregrynacją. We wstępie autor odniósł się również do wydawnictw źródłowych. Podkreślił konieczność wyjaśnienia celu wojaży i określenia przyczyn zapisu, ze wskazaniem osób wspomnianych w zapisie oraz miejsc. W odniesieniu do relacji z podróży spisanych w języku obcym podkreślił konieczność tłumaczenia tekstu na język polski z zachowaniem wydania w oryginale. Wstęp stanowi przyczynek do prowadzenia dalszych badań w zakresie relacji z podróży. Wskazuje na rodzące się perspektywy oraz możliwości badawcze w obliczu niezwykle bogatych zasobów archiwalnych.

Redaktorzy, chociaż nie wydzielili w strukturze prezentowanego materiału żadnej części, słusznie zachowali czytelny wewnętrzny układ tekstów, dzieląc materiał na wzajemnie powiązane ze sobą fragmenty. Dają się zauważyć dwie wyodrębnione logicznie i spójnie powiązane ze sobą części.

Redaktorzy, niewątpliwie z korzyścią dla publikacji, wyróżnili trzy edycje źródłowe, które stanowią wprowadzenie w tematykę peregrynacji. Pierwsza z nich to diariusz Antoniego Węgrzynowicza (*Itinerarium Hispanicum*, wstęp i opracowanie: Marian Chachaj i Bogdan Rok, tłumaczenie: Dariusz Piwowarczyk przy współudziale Mariana Chachaja i Bogdana Roka, s. 17–40), drugą stanowi diariusz Michała Witosławskiego dokumentujący przebieg podróży dwóch synów Mikołaja Podoskiego, Franciszka i Gabriela [*Peregrynacja podróży rzymskiej (1738–1739)*, wstęp i opracowanie: Marian Chachaj i Bogdan Rok, s. 41–87], natomiast trzecia relacja z podróży to dzienniki i listy Ignacego Potockiego (*Dzienniki i listy z podróży po Europie (1765–1771)*, wstęp i opracowanie Adam Kucharski, tłumaczenie tekstów łacińskich: Katarzyna Gara, s. 89–262). Warto nadmienić, że trzecia relacja podróżnicza stanowi połączenie dziennika z listami Potockiego z odbytej podróży.

Opracowaniem wspomnianych trzech krytycznych edycji źródłowych zajęli się wydawcy źródeł Bogdan Rok, Marian Chachaj i Adam Kucharski, których dotychczasowe badania i publikacje gwarantują wysoką jakość przygotowanego do edycji materiału źródłowego. Każda ze wspomnianych edycji została poprzedzona wstępem oraz notą edytorską. Wydawcy edycji źródłowych słusznie uznali za niezbędne przybliżenie we wstępie sylwetek podróżników z odniesieniem do celu ich podróży i określeniem przyczyn, dla których autor diariusza zdecydował się na dokonywanie zapisów. Szczegółowo omówili również charakter staropolskiego opisu podróży, przedstawiając miejsce postaci w literaturze przedmiotu. W nocy wydawniczej objaśnili reguły i praktykę edytorską z adnotacją na temat stosowania specjalnych ustaleń dla danego tekstu. Wydawcy dostrzegli również konieczność zamieszczenia map szlaków podróżnych: Antoniego Węgrzynowicza, Michała Witosławskiego i jego podopiecznych oraz Ignacego Potockiego. Ponadto każda z map została poprzedzona wykazem miejscowości zatytułowanym: *Szlak podróżny Antoniego Węgrzynowicza 1705* (s. 39–40), *Szlak podróży Michała Witosławskiego i jego podopiecznych Podoskich* (s. 81–83) z uwzględnieniem lat 1738 i 1739 oraz *Szlak podróży Ignacego Potockiego (1765–1771)* (s. 255–262). Dodatkowo relacje z podróży zostały opatrzone objaśnieniami. Pierwsza, w opracowaniu Mariana Chachaja i Bogdana Roka, zawiera *Skróty w tekście łacińskim* (s. 23), druga, tychże samych

wydawców, posiada *Słowniczek częściej występujących wyrazów obcych i staropolskich oraz skrótów* (s. 85–87), natomiast trzecia relacja z podróży w opracowaniu Adama Kucharskiego została wzbogacona o *Zestawienie listów Ignacego Potockiego pisanych podczas podróży po Europie w latach 1765–1771* (s. 183–185).

Cykl dziewięciu artykułów otwiera tekst Zdzisława Pietrzyka (*Relacja z podróży jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego*, s. 263–270) dotyczący wojaży Mikołaja i Zygmunta Grudzińskich zobrazowanych na podstawie relacji nauczyciela – jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego. Nakreśliwszy na wstępie sylwetkę Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego oraz jego drogę edukacyjną w kolegiach w Sandomierzu, przy kościele św. Piotra w Krakowie i kolegium w Poznaniu, autor przedstawił etapy podróży Grudzińskich i ich opiekuna. W opinii autora dziennik Wąsowskiego „to jeden z najciekawszych i najobszerniejszych diariuszy polskich peregrynacji naukowych z okresu staropolskiego” (s. 264). Trudno nie zgodzić się z autorem, który charakteryzując zapisy dziennika podróży, dodatkowo informuje czytelnika o odręcznych szkicach Wąsowskiego. Uwagę zwracają zainteresowania architektoniczne nauczyciela, który wprawnym okiem architekta odwzorowywał opisywane budowle. Wąsowskiego interesowały ponadto urządzenia astronomiczne znajdujące się w ogrodach. Dodatkowo ubogacał on swoje zapisy wizerunkami władców, mapami i widokami miast, które wklejał do swojego diariusza. Najwięcej miejsca poświęcił autor na skrupulatne przedstawienie przez Wąsowskiego szlaku podróży peregrynantów, opisując szczegółowo ich pobyt m.in. w Austrii, Niemczech, Niderlandach, Anglii, Francji czy Hiszpanii. Poza samymi opisami obyczajów i zwyczajów autor zwraca uwagę na dokumentowanie obserwowanego świata w opisach architektury i panującego klimatu w odwiedzanych krajach.

Równie interesujący, jeśli idzie o przedstawienie życia codziennego w podróży, jest artykuł Doroty Żołądź-Strzelczyk („*Refleksje synowi wyjeżdżającemu do Wiednia*” – *Feliksa Czackiego wskazówki dla syna*, s. 271–280) oparty na korespondencji i instrukcji wychowawczej. Omawiając skomplikowaną sytuację rodzinną Feliksa Czackiego (po śmierci żony w 1768 roku został sam z czwórką dzieci), autorka przedstawiła starania ojca w zakresie wychowywania i edukacji. Zwróciła uwagę na okoliczności pobytu jego córek na Węgrzech u kuchmistrzowej litewskiej Wielhor-

skiej i synów w Gdańsku u brata Franciszka. Wynikało to z pobytu ojca w więzieniu w Brodach, a potem w Porycku. Zachowana korespondencja wiele mówi o relacjach ojciec – syn, ojciec – córka. Z przytoczonych przez autorkę fragmentów listów wynika, że ojciec starał się przekazywać dzieciom swoje zalecenia i wskazówki. Wyznaczał kierunek ich edukacji, pisząc chociażby o roli matki w rodzinie (kiedy starsza z córek, Rozalia, wyszła za mąż i spodziewała się dziecka). W stronę chłopców kierował wskazania dotyczące pełnienia funkcji publicznych. Równie ciekawe są zalecenia Feliksa Czackiego przekazane synowi Michałowi wyjeżdżającemu do Wiednia w 1777 roku. Samej instrukcji Czackiego autorka poświęciła ostatnie strony swojego artykułu. Zwróciła uwagę na odmienny charakter wspomnianego źródła pod względem treści w nim zawartych. W opinii autorki, co ciekawe, nie ma ona znamion typowej instrukcji podróżniczej, lecz stanowi raczej wykaz zaleceń i wskazań względem celu wyjazdu, kontaktów z ludźmi, postaw i edukacji.

Kolejne cztery artykuły dotyczą kręgów towarzyskich, w jakich obracali się peregrynanci. Artykuł Mariana Chachaja i Bogdana Roka (*Kontakty interpersonalne Jakuba Lanhausa w czasie podróży i pobytu w Rzymie*, s. 281–314) rozpoczyna się od przedstawienia sylwetki Jakuba Lanhausa z sugestywną informacją, że „O autorze tego obszernego diariusza, obejmującego zapiski od 2 maja 1768 do 30 czerwca 1769 roku, niewiele wiemy ponad to, co sam w nim przekazał” (s. 281). W dalszej części artykułu autorzy koncentrują swoją uwagę na podróży i czasie spędzonym w Rzymie. Jakub Lanhaus bowiem, odwiedzając swoich krewnych, dokumentował spotkania z nimi, zapisując imiona, nazwiska, zawody i ich profesje. W czasie podróży zawierał znajomości z podróżnikami, czerpiąc ze spotkań i rozmów z nimi informacje na temat walorów miejsca, w którym przebywał. Autorzy zwrócili uwagę na spotkania Lanhausa z duchownymi Polakami, podkreślając, że niekiedy miały one charakter przelotny lub przypadkowy, innym razem przeradzały się w długotrwałą znajomość. W rezultacie, jak sami zauważają, Lanhaus wymienił ponad 40 osób, wśród których znaleźli się m.in. bazylianie, dominikanie, duchacy, bernardyni, jezuici i karmelici. Autorzy zaakcentowali, wartościowe pod względem poznawczym, relacje Lanhausa ze spacerów, w czasie których odwiedził rzymskie klasztory: duchaków, karmelitów trzewickich, dominikanów i trynitarzy.

Dwa następne artykuły zostały przygotowane na podstawie dziennika Józefa Jerzego Hylzena. Pierwszy z nich, autorstwa Joanny Orzeł [*Kręgi towarzyskie Józefa Jerzego Hylzena w czasie jego europejskiej peregrynacji (1752–1754)*, s. 315–322], przedstawia krąg osób, z którymi młody magnat utrzymywał kontakty w czasie podróży edukacyjnej. Autorka zwróciła uwagę na dość zawężony krąg towarzyski, który skupiał się m.in. wokół jezuitów, rodzin panujących, dyplomatów, marszałków, wojewodów czy bankierów. Nie bez znaczenia było towarzystwo preceptora księdza Karola Wyrwicza, który słusznie zdaniem autorki nie został wybrany przypadkowo. Jego osoba bowiem gwarantowała przebywanie młodego magnata w określonych kręgach towarzyskich w czasie wojaży po Europie. Autorka zwraca szczególną uwagę na ciekawy aspekt motywu określającego kontakty Józefa Jerzego Hylzena z Polakami, które warto było podtrzymywać, zważywszy na powrót niektórych osób do Rzeczypospolitej i możliwość utrzymania znajomości w niedalekiej przyszłości.

Pozostając w kręgu towarzyskim Józefa Jerzego Hylzena, autor kolejnego artykułu Łukasz Wróbel (*Życie towarzyskie i rozrywki młodego magnata w świetle „Kontynuacji Dyaryusza od Roku 1754” Józefa Jerzego Hylzena*, s. 323–332) przedstawia dalsze etapy jego podróży. Zachowany dziennik, stanowiący kontynuację podróży od 1754 roku, pozwolił autorowi na określenie kręgu towarzyskiego magnata. Jak zauważył, sprawy osobiste magnata m.in. „poszukiwania żony” i publiczne „posłowanie na sejmy”, nie tylko pozwalają na określenie czasu spędzonego w podróży, ale przede wszystkim wyznaczają geograficzny zasięg jego podróży i określają kontakty towarzyskie na terenie Inflant, Wilna, Gdańska i Warszawy, tym samym wyodrębniając kręgi towarzyskie: krasławski, wileński, gdański i warszawski. Autor odniósł się tym samym do kontaktów Hylzena z Platerami i Sapiehami. Dostrzega ważną rolę Platerów w dziejach Inflant Polskich odnosząc się m.in. do krasławskiego kościoła, którego fundatorem był Konstanty Ludwik Plater, wuj Józefa Jerzego. Autor podkreśla, że równie istotne dla rodziny Hylzena, były kontakty z Sapiehami. O tym jak ważną rolę w życiu Hylzenów odgrywali Sapiehowie, świadczą ich liczne wizyty u Hylzenów podczas uroczystości rodzinnych i świąt.

Kręgi towarzyskie stały się również tematem kolejnego artykułu. Adam Kucharski [*Ludzie – obiekty – relacje. Przestrzenie percepcji, miejsca*

*spotkań i kręgi towarzyskie w krajowych i zagranicznych podróżach Karola Stanisława Radziwiłła (XVII–XVIII w.)*, s. 333–348] na podstawie analizy dwóch diariuszy przedstawił podróże krajowe i zagraniczne kanclerza litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła. Pierwszy z nich obejmuje cztery lata z peregrynacji europejskiej (1684–1687), drugi to okres dwudziestu pięciu lat, w założeniu autora przedstawiający życie kanclerza po jego powrocie z podróży edukacyjnej. Autora zajmuje odmienny charakter zapisu informacji w obu diariuszach. O ile bowiem w początkowym okresie peregrynacji Karol Stanisław Radziwiłł ograniczał się głównie do podawania odwiedzanych miejsc, rzadko wspominając o osobach, z którymi się spotykał, o tyle w drugim kontakty personalne zaczynają odgrywać istotną rolę, co skutkuje skrupulatnym odnotowywaniem dat spotkań i zapisywaniem personaliów. W opinii Adama Kucharskiego „diariusz był pisany jako kronika towarzysko-służbowa” (s. 340). Dowodzą tego liczne spotkania, krajowe i zagraniczne, organizowane na gruncie rodzinnym, towarzyskim i politycznym.

Artykuł Filipa Wolańskiego (*Ludzie nauki na szlakach podróży po Europie Ksawerego Franciszka Bohusza*, s. 349–356) został przygotowany na podstawie relacji z podróży Franciszka Ksawerego Bohusza. Autor dostrzega w zapisach Bohusza stosowanie selekcji w przedstawianiu osób, z którymi się spotykał. Zwraca uwagę na wyodrębnienie z kręgów towarzyskich ludzi nauki. W swoich relacjach z podróży Bohusz wspominał astronomów, prawników, pedagogów, przyrodników, historyków czy teologów. Interesował się strukturami i rekrutacją nowych członków do towarzystw naukowych, opisując m.in. Royal Society. Duże wrażenie wywarł na nim, nieodnotowany zdaniem autora do tamtej pory w diariuszach, język migowy opracowany przez pedagoga Charlesa-Michela de l'Épée. Obserwując porozumiewanie się osób niedosłyszących, autor dostrzega fascynację Bohusza efektami pracy francuskiego pedagoga, postulując szczególne wsparcie ze strony państwa dla tego rodzaju działań.

Wymowny w samym tytule jest artykuł Jakuba Węglorza (*Sprawy zdrowia i higieny w diariuszu Jakuba Lanhausa*, s. 357–366) przygotowany na podstawie wspomnianego diariusza Jakuba Lanhausa. W kontekście prezentowanych zagadnień – zdrowia i higieny jest on ważnym źródłem informacji w zakresie rozwoju medycyny i dbałości o zdrowie. Dużo miejsca autor

poświęcił opisanemu przez Lanhausa zabiegowi przeczyszczania organizmu oraz metodzie leczniczej – upuszczania krwi. Zajmujący jest opis pobytu diarysty w szpitalu, wiele mówiący o strukturach i funkcjonowaniu placówki medycznej w XVIII wieku. Uwagę autora zwraca odmienne podejście włoskich cyrulików: „którzy w przeciwieństwie do swych polskich kolegów po fachu nie zwykli opiekować się pacjentem w dniu po zabiegu krwio-pustu, a jedynie opatrywali ranę (zawiązując „piłkę” z bandaży)” (s. 365). Podsumowując, autor dowodzi, że spostrzeżenia Lanhausa na temat zdrowia korespondują z relacjami innych podróżników omawianego okresu, a wskazane różnice stanowią o poznawczym aspekcie stanu medycyny.

Z kolei Bogdan Rok (*Granice i pogranicza dawnej Rzeczypospolitej w świetle relacji podróżniczych XVIII w.*, s. 367–378) dokonał przeglądu wybranych diariuszy pod kątem relacji, spostrzeżeń ich autorów odnotowanych w momencie przekraczania granicy kraju. Wyeksponował w swym artykule porównania zapisane w relacjach z podróży czynione przez m.in. reformatorów Stanisława Kleczewskiego i Remigiusza Zawadzkiego, bernardyna Juwenalisa Charkiewicza, bożogrobca Jakuba Lanhausa, kapucyna Stanisława Filipeckiego, Teofilę Konstancję z Radziwiłłów Morawską, dyplomatę Tadeusza Bukatę czy Kazimierza Kognowickiego. Autor, ukazując cel podróży diarystów, zwrócił uwagę na pojawiające się refleksje, spostrzeżenia i oceny w momencie przekraczania przez nich granic, podkreślając przy tym bardzo dobrą orientację w zakresie geografii. Interesująco przedstawiają się spostrzeżenia autorów relacji podróżniczych dotyczące różnic dostrzeganych przez nich na pograniczach. Uwagę autorów diariuszy zwracają język, religia, zabudowa jak również dostrzegalne, dla podróżujących w okresie rozbiórów, nowe granice.

Recenzowany tom zamyka drugi artykuł autorstwa Zdzisława Pietrzyka (*W sprawie nowych wydań staropolskich relacji podróżniczych*, s. 379–387) odnoszący się do edycji: *Diariusza drogi. Podróż Jana i Marka Sobieskich po Europie 1646–1648* Sebastiana Gawareckiego i *Instrukcji synom moim do Paryża*, opracowanie i wstęp M. Kunicki–Goldfinger, Warszawa 2013. Autor dokonał wnikliwej analizy treści zawartych przez wydawcę, zwracając szczególną uwagę na zawężoną literaturę przedmiotu, fragmenty wymagające sprostowań, dyskusyjne zapisy w przypisach rzeczowych, komentarzach oraz tłumaczeniach wyrażen obcych na język polski.



Przedstawiona publikacja bez wątpienia zasługuje na uwagę. Relacje z podróży stanowią ciekawy materiał badawczy, gdyż pozwalają na ukazanie różnic między odwiedzanymi krajami, dostrzeganych przez autorów dziariuszy czy listów. Opinie wyrażane przez wojażerów, czynione na podstawie obserwacji sprawiają, że wciąż poznajemy i odkrywamy nowe, niezwykle interesujące aspekty życia podróżnika.

ROBERT T. TOMCZAK\*

Veronika Čapská, *Mezi texty a textiliemi.*  
(Swéerts-) Šporkové textové praxe a kulturní výměna  
na přelomu baroka a osvícenství, Scriptorium,  
Praha 2016, ss. 328



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.037>

Szlachecki ród (Swéerts-) Szporków należał w XVIII wieku do jednego z wyższych hrabiowskich rodów w Czechach (*páni druhé hotovosti*). Ród ten powstał na skutek połączenia się dwóch rodzin szlacheckich: Szporków (von Sporck), pochodzących z północnych Niemiec, oraz Swéerts-Reistów, pochodzących z Brabancji. Zdecydowanie bardziej bogatszym oraz znanym był ród Szporków, którego przedstawiciele doszli w Czechach do licznych

---

\* Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Umultowska 89d, 61-614 Poznań, robertomczak@yahoo.com.